

Ogłoszenia

03.10.2013

Investor FIZ - Komentarz do wyceny z września 2013

Na dzień 30 września 2013 r. dokonano kolejnej miesięcznej wyceny certyfikatów inwestycyjnych Investor Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego, zgodnie z którą wartość jednego certyfikatu ustalono na 1033,60 zł, co oznacza wzrost o 5.03% w stosunku do wyceny z 30 sierpnia 2013 r.

Największy wpływ na wynik miał kurs akcji spółki Bytom, który wzrósł we wrześniu o 46,6%. Tak silna zwyżka była kontynuacją pozytywnej reakcji inwestorów na wyniki kwartalne, które spółka pokazała pod koniec sierpnia. Dane finansowe okazały się znacznie lepsze niż oczekiwano. W spółce cały czas prowadzony jest proces restrukturyzacji, który obejmuje m.in. obniżanie kosztów funkcjonowania, zmianę modelu biznesowego oraz lepsze dopasowanie kolekcji do oczekiwań klientów. Efekty powyższych działań widać po poprawiających się w ostatnich kwartałach wynikach finansowych pokazujących wzrost przychodów oraz generowanej marży na sprzedaży. Jednocześnie koszty zarządu pozostają bez zmian, a rosną jedynie koszty sprzedaży. Sumarycznie w drugim kwartale 2013 spółka odnotowała zysk netto na poziomie 0,7 mln, co jest najlepszym wynikiem od 2 kwartału 2011. Jednocześnie zysk operacyjny wyniósł 1,4 mln, czyli najwięcej od 2 kwartału 2008. Oznacza to, że był to pierwszy kwartał od 2011 roku, w którym spółka odnotowała zysk nie wynikający ze zdarzeń jednorazowych.

We wrześniu Fundusz zyskał także na długich pozycjach na akcjach rosyjskich oraz wybranych spółkach w Azji. Zyski te zostały zmniejszone po uwzględnieniu kosztu zabezpieczenia ryzyka rynkowego w USA. Fundusz stracił również na ekspozycji na akcje spółek wydobywających złoto.

W dalszym ciągu jesteśmy pozytywnie nastawieni do Rosji. W związku z zamknięciem reaktorów w Japonii po katastrofie nuklearnej w Fukushima, dynamicznie rośnie popyt z Azji na skroplony gaz ziemny (LNG) z Bliskiego Wschodu. To może być problemem dla Europy, w której produkcja gazu ziemnego spada dwukrotnie szybciej niż popyt. W związku z azjatyckim popytem, Europa musi uzupełniać niedobory poprzez import gazu rurociągami z Norwegii, Rosji i Afryki Północnej. Biorąc pod uwagę, że produkcja gazu w Norwegii i Afryce spada, to Rosja będzie największym beneficjentem. Widać to już po

sezonie letnim, gdy eksport gazu z Rosji do Europy Zachodniej wzrósł o 28% rok do roku. Zapasy gazu w Europie są na niskim poziomie, więc zwiększony import z Rosji powinien być w najbliższym czasie utrzymany. Zyskać powinny na tym rosyjskie spółki zajmujące się produkcją gazu.

W celu ograniczenia ryzyka, Funduszu nadal zamierza utrzymywać pozycje zabezpieczające na wybranych aktywach.